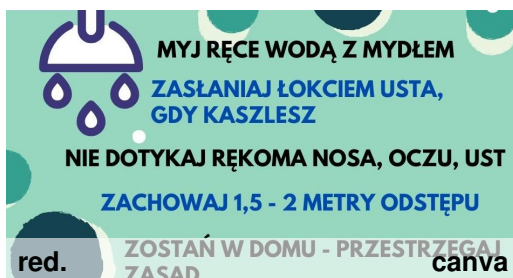


**WALCZĄC  
Z  
KORONA-WIRU  
POSTĘPUJ  
ODPOWIE-DZIA**



### **Redakcyjnie**

Ponieważ jest, jak jest, "Szkolny Donosiciel" nie ukaże się w najbliższym czasie wersji papierowej. Na razie więc dostępna jest jego elektroniczna wersja na platformie [www.juniormedia.pl](http://www.juniormedia.pl). (red.)

## **Toguz Korgool ciekawe jak szachy!**

Festiwal „Na Szagę” to nie tylko oglądanie filmów podróżniczych i spotkania z ciekawymi ludźmi. To także warsztaty. Jedne z nich prowadziła dr Gulzat Kokoeva która opowiedziała i pokazała jak grać w toguz korgool. Gra pochodzi Kirgizji i jest to strategiczna gra planszowa przeznaczona dla tych, którzy mają przynajmniej 8 lat. To pewnie dlatego, że gra się szklanymi kamieniami, a właściwie kulkami, i jest niebezpieczeństwo ich połknięcia.

Gra tak jak szachy przeznaczona jest dla dwóch osób. Siadają one naprzeciwko siebie i planszy która zawiera 18 dołków w 2 rzędach ponumerowanych od 1 do 9. W każdym z dołków znajduje się po 9 kulek, czyli ich w sumie 162. Dwie większe służą do oznaczania tak zwanego domu (tuza). Celem gry jest uzbieranie w swoim magazynie co

najmniej 82 kulek. Jeśli obaj gracze zdobędą po 81, to znaczy że jest remis.

Gra ma szereg ciekawy reguł. Trzeba trochę czasu, żeby je poznać, ale jak się już to zrobi, to rozgrywka może być bardzo interesująca. Pani Gulzat Kokoeva, zanim omówiła reguły gry, przekazała kilak informacji na temat jej historii i pochodzenia. Mówiła też o jej wartościach edukacyjnych i o tym, że istnieje już Polski Klub Sportowy Toguz Korgool, w którym można rozwijać



swoje umiejętności i brać udział w turniejach, które odbywają się już na całym świecie.

*N.Morgiel-Zarzycka kl.5*



# LAURKOWY

## dziennik

część 7.  
Laura Budzyńska, 7sp

wtorek, 17.12.2019 r.  
7 dni do gwiazdki!!!

„Jesteś niesystematyczna...” - słyszę to codziennie. To nie tak, że mi się nie chce, po prostu ja NIE MAM CZASU. Chyba każdy miał chwile, w których trudno się ze wszystkim wyrobić, a ja mam je przez ten tydzień. Trzy prace klasowe, mnóstwo kartkówek i sprawdzianów, a na dodatek jeszcze prace domowe. Za chwilę będą wystawiane oceny na pierwsze półrocze i nie ma za dużo czasu na ewentualne błędy. U mnie, niestety, jest wiele do poprawiania (najwięcej z ukochanej fizyki), a mama narzeka, że się nie wyrobię.

„Mam nadzieję, że udział w tworzeniu tak dużego, międzynarodowego wydarzenia, jakim jest festiwal Ale Kino!, dał Laurze szansę na zdobycie wielu nowych doświadczeń.” Takie zdanie widniało na zaświadczeniu, które pani Ania Grała wysłała e-mailem do pana Andrzeja. Teraz mam dowód, że przez te 7 dni ciężko pracowałam i mogę szczerze powiedzieć, że zdobyłam wiele nowych doświadczeń, a także stałam się bardziej cierpliwa – wielogodzinne czekanie na dotarcie do hotelu, gdy opiekun ciągał mnie bez sensu po Poznaniu i zamęczanie go pytaniem „Daleko jeszcze?” (śmiał się wtedy pod nosem nie wiadomo z czego), bardzo mi w tym pomogło. Przyznam, że już

któregoś dnia dałam sobie spokój i po prostu czekałam. Dla chcącego nic trudnego!

Agata żąda od opiekuna uwagi, ale pozytywnej, za to, że niby „ciężko pracowała” podczas prowadzenia lekcji informatyki z klasą 7. Musiała pokazać, jak zrobić w programie Canva tematyczny plakat na konkurs Junior Media. Musiała, bo opiekun dogadał się z panem Czarkiem i zaproponował, żeby wszyscy uczniowie mojej klasy wzięli udział w konkursie. Podobno ma być z tego jakaś specjalna ocena właśnie z informatyki. Jaka szkoda, że nie mogłam obejrzeć show Agaty, chętnie bym się pośmiała z jej dydaktycznych umiejętności.

środa, 18.12.2019 r.  
6 dni do gwiazdki!!!

Jeszcze tylko 2 dni i koniec tego cyrku. TAK, szkołę można, a nawet trzeba porównywać do cyrku. Niby świetne wspomnienie z dzieciństwa, jednak można w nich znaleźć sporo niemiłych rzeczy. Dajmy na to takiego klauna - ma być zabawny i rozdawać baloniki i głupie miny, jednak nie tylko we mnie wzbudzała dreszcz pomalowana buzia jakiegoś faceta i przerażający śmiech. Niby wyglądał niegroźnie, kiedy jednak podeszło się bliżej i zaczęło z nim rozmowę, było coraz gorzej. Tak samo jest z nauczycielem zadającym pracę domowa i stwierdzającym z rozbrajającym uśmiechem: „Nic prostszego nie mogłem dla was wymyślić”. Na początku polecenie wydaje się proste, jednak kiedy zagłębimy się w jego treść, to już wiemy, że jesteśmy na przegranej pozycji.



Tak, to cyrk - my jesteśmy tymi biednymi zwierzątkami, które muszą robić to, co się im każe, a nauczyciele bezlitosnymi trenerami. Zawsze dają nam w kość i męczą tymi sprawdzianami i kartkówkami. Żeby nie było, że my zawsze jesteśmy ci poszkodowani i tacy biedni, to potrafimy co czas się odgryźć, a wtedy nawet jedno słowo może wywołać aferę na całą szkołę. No, ale przecież robimy to z wdzięczności, serca i sympatii.

piątek, 20.12.2019 r.  
4 dni do gwiazdki!!!

Dzisiaj uroczystość z okazji Świąt Bożego Narodzenia, a w czasie jej trwania jasełka. Oprócz nich występy wszystkich klas. Moja może i jest, jaka jest, ale przyłożyliśmy się i zaśpiewamy wspaniałą piosenkę. Ja, Agata, Magda, Sandra i Patrycja wykonamy po jednej zwrotce kolędy pt. „Nasze święta”, a reszta klasy będzie cudownym chórkim. Mam nadzieję, że wszystko pójdzie po naszej myśli i nie damy plamy.





Siedzimy w trójce, zamiast być w... Nie powiem gdzie, bo moja babcia zapewne to przeczyta i może być niezadowolona, a przecież całe popołudnie spędziła na robieniu pierogów i przypominała, gdzie dziś rano i po co mam pójść. Ale nie marnujemy tego czasu, tylko pracujemy, więc to chyba nie koniec świata.

5 dni i gwiazdka! Nie mogę się już doczekać, aż w końcu zjem coś przepysznego i spotkam się z całą rodziną. Nie, nie wspomnę o prezentach, bo opiekun nie dałby mi spokoju do końca mojego życia. Mówię śmiertelnie poważnie!!! Ostatnio na lekcji polskiego wspomniano mi cenę mojego prezentu, dlatego właśnie o nim już nigdy nie wspomnę...

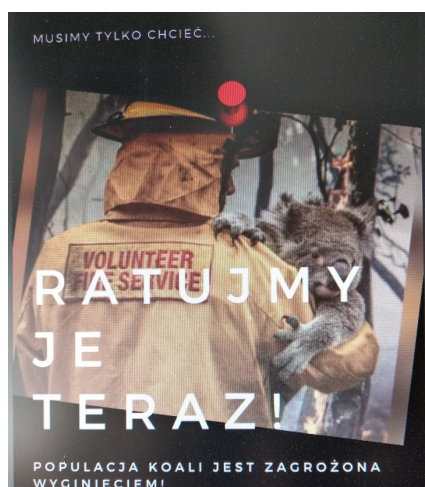
11.02.2020 r.

Trochę mnie nie było, przyznaję bez bicia, ale miałam swoje powody! Pierwsze półrocze dobiegło końca, a drugie dopiero się zaczyna. Dwutygodniowe ferie (które minęły zdecydowanie za szybko) spędziłam inaczej niż zwykle, bo opiekun zafundował mnie oraz Magdzie, Jaśminie, Agacie, Wiktorii, Nataszy i Sandrze niezły 3-dniowy „odpoczynek” podczas festiwalu „Na Szage”.



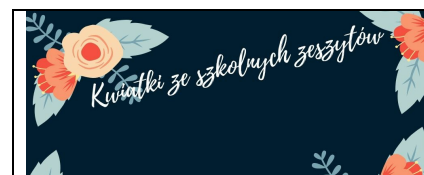
Może są i plusy powrotu do szkoły, a jednym z nich jest bal walentynkowy. Odbędzie się on w piątek, więc, niestety, nie mogę w nim uczestniczyć, bo o tej godzinie będę w pociągu pędzącym do Poznania (jadę na koncert), no i też nie miałabym z kim pójść. Większość osób z mojej klasy i 8. również nie będzie brało udziału w tej „super” szkolnej potańcówce, bo jest ona razem z maluchami i dlatego wolą spędzić ten romantyczny czas w czymś towarzystwie.

Wczoraj ogłoszono wyniki konkursu Junior Media, w którym musieliśmy wykonać w Canvie plakat na ważny dla nas temat. Niestety, żadna z 10 wysłanych przez nas nie została nagrodzona. Tak jak numer świąteczny, nad którym sporo się napracowaliśmy. Nie możemy nad tym teraz ubolewać, bo „mówi się trudno i płynie się dal, płynie się dalej..”, więc płyniemy dalej!! Cytat pochodzi z pewnej bajki - to informacja dla pana Miłoszewicza, który ciągle twierdzi, że za mało ciekawych filmów oglądamy.



Dzisiaj uczniowie klas 5-8

na piątej godzinie lekcyjnej spotkali się z okoneckim policjantem, który gotów był opowiedzieć o wszystkich czyhających na nas na drodze niebezpieczeństwach, a także karach, jakie nam grożą, za pójście na wagary. Byłoby ciekawie, gdyby nie fakt, że już chyba 100 razy słyszeliśmy te „ciekawostki”. Przyznam, że zamiast skupiania się na nich, liczyłam, ile razy użyję przeczenia „nie” w różnych wariantach (np. „no nie?”, „nie?!”). Przy 20. przestałam liczyć. Na koniec, oczywiście, usłyszałam pouczającą przemowę na temat jazdy na rowerze w okresie wiosennym zakończoną pouczeniem o konieczności zakładania podczas niej na głowę „hełmu”. W domu mam tylko kask, konieczna będzie wizyta w sklepie sprzedającym akcesoria wojskowe.



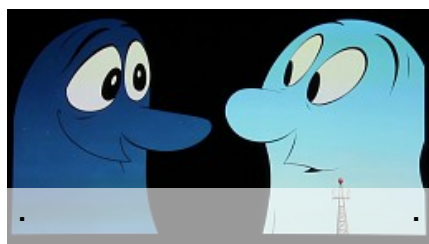
- Według mnie, żeby dotrzeć do znaczenia obrazu, trzeba trochę pogłównać.
- Siedziba Posejdona była cała w różnych bajkach...
- ...tworzy się w klasie partia wolnopróżniaków zajmująca się tańcami, jazdą na łyżkach...
- ...kiedy spadli, ktoś ją [Gniada] ukradł...
- ...sęp ma bardzo dziwna twarz...
- ...gdy sęp stoi my na klacie...
- Sęp przekręca głowę, aby mocniej wyszarpać organ.

## recenzja

„Dzień i noc” to krótkometrażowy film animowany wyreżyserowany przez Teddy'ego Newton'a. Wyprodukowany został w amerykańskim studiu Pixar w 2010 roku.

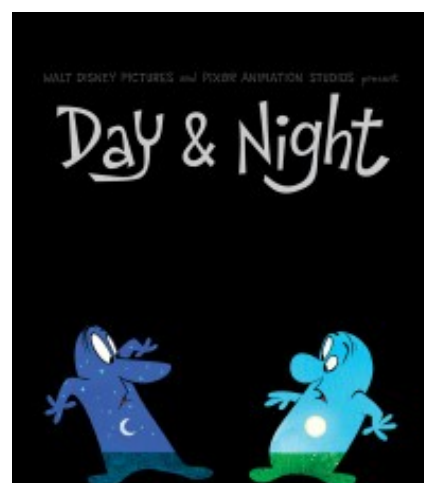
Animacja opowiada o Dniu i Nocy. To bardzo różne postacie – pierwszą cechują wesołość i optymizm, druga jest gburowata i nieprzyjemna. Trudno, by się polubiły, więc pierwsze ich spotkanie kończy się straszna kłótnią. Jednak, po usłyszeniu pewnego komunikatu, zdają sobie sprawę, że tak naprawdę są równie ważne i, gdy połączą swoje siły, mogą stworzyć coś o wiele lepszego niż osobno.

Film ma głębokie przesłanie.



Pokazuje, że każdy jest inny, ale tak samo potrzebny. Mimo niedoskonałości wszyscy mamy w sobie coś specjalnego. Czasami ludzie o tym zapominają i wtedy stają się niebezpieczni nie tylko dla siebie, ale także dla innych. Niestety, właśnie tak stało się z Ebenezer'em Scrooge'em, głównym bohaterem powieści Charles'a Dickens'a "Opowieść wigilijna". Zaślepiiony w bogactwie, zaczął się niszczyć. Stał się egoistą i nieszczęśliwym sknerą. Nie pamiętał o tym, że powinien patrzeć na uczucia innych ludzi, a pieniądze nie dadzą mu wszystkiego czego pragnie. Stał się z tego powodu zamkniętym w sobie samotnikiem, którego wszyscy nienawidzą. Noc go przypomina, na szczęście spotyka dzień, który też nie jest wolny od wad.

Ta amerykańska produkcja, choć porusza znany temat, niezwykle pięknie i celnie uświadamia stara prawdę: jesteśmy różni, ale każdy jest na swój sposób wyjątkowy. Kłótnie i wojny spowodowane



zazdrością są niepotrzebne i niemądre. Nie ma gorszych lub lepszych, tak naprawdę ze swoimi wadami i zaletami jesteśmy tacy sami. Jednak mimo wszystko powinniśmy większą uwagę zwracać na zalety niż wady, ponieważ czasami lepiej przymknąć oko na błąd, swój czy kogoś innego, niż cały czas go pamiętać i roztrząsać.

Bardzo polecam ten 6-minutowy film. Dzięki niemu uświadomiłam sobie wiele popełnionych błędów.

*M.Kostrzak, kl. 7*

## NIT-y, czyli niedługie informacje ze szkoły, Lotnia i okolic

19.02. – Nauczyciele wzięli udział w szkoleniu prowadzonym przez p. R.Skotarczak-Dobrzyńską w ramach Akademii Wspomagania.

21-22.02. – Uczniowie kl. II (wych. p. A.Jurjewicz) spędzili w szkole noc na biwaku.

25.02. – Uczniowie klas VII i VIII odwiedzili łódzki „PLAST-Rol-u” w ramach zajęć zawodoznawczych.

Wyjście zorganizowała p. K.Wielgus. \* Opiekun redakcji opublikował 19. na platformie www.juniormedia.pl w tym roku szkolnym nr. „Szkolnego Donosiciela”

27.02. – Uczniowie z kl. I-III wzięli udział w zajęciach warsztatowych z programowania w ramach



„Digital Kids – Zaprogramuj Misję na Masa”. W szkoleniu wzięły także udział ich wychowawczynie.

28.02. – Opiekun wysłał egzemplarza „Szkolnego Donosiciela” oraz pracę indywidualną J.Findling na konkurs „Potęga Prasy” (Łódź).

*opr. S.Kuczyńska, kl. 7*

## Szkolny Donosiciel 2019-2020 nr 24

Teksty napisały: L.Budzyńska, M.Kostrzak, S.Kuczyńska, N.Morgiel-Zarzycka.  
Nr złoż. i opublik. 31 III 2020